

# Uciekam od żony – Effect

Och jak mnie boli głowa  
A z boku znowu ona  
Ciągle w swych farmazonach topi się  
Już dłużej nie wytrzymam  
I gdzie tu moja wina  
Choć kiedyś ta dziewczyna inne nie  
Kobieto weź ogarnij się  
Za chwilę tu nie będzie mnie  
Ja wychodzę z domu  
Ciemną nocą po kryjomu  
Uciekam od żony  
Jej gadaniem już znudzony  
Jadę na milano  
Poflirtować z młodą panną  
Bo gdy nie ma Ciebie  
Jestem jak bóg młody w niebie  
Ja wychodzę z domu  
Ciemną nocą po kryjomu  
Uciekam od żony  
Jej gadaniem już znudzony  
Jadę na milano  
Poflirtować z młodą panną  
Bo gdy nie ma Ciebie  
Jestem jak bóg młody w niebie  
Już zaraz chyba skonam  
Nade mną ciągle ona  
Jak zwierzę rozwścieczona mówi że  
To wszystko moja wina  
A ona cud dziewczyna  
Monolog swój zaczyna dręcząc mnie  
Kobieto weź ogarnij się  
Za chwilę tu nie będzie mnie  
Ja wychodzę z domu  
Ciemną nocą po kryjomu  
Uciekam od żony  
Jej gadaniem już znudzony

Jadę na milano  
Poflirtować z młodą panną  
Bo gdy nie ma Ciebie  
Jestem jak bóg młody w niebie  
Ja wychodzę z domu  
Ciemną nocą po kryjomu  
Uciekam od żony  
Jej gadaniem już znudzony  
Jadę na milano  
Poflirtować z młodą panną  
Bo gdy nie ma Ciebie  
Jestem jak bóg młody w niebie  
Ja wychodzę z domu  
Ja wychodzę z domu  
Ja wychodzę z domu  
Ciemną nocą po kryjomu  
Uciekam od żony  
Jej gadaniem już znudzony  
Jadę na milano  
Poflirtować z młodą panną  
Bo gdy nie ma Ciebie  
Jestem jak bóg młody w niebie  
Ja wychodzę z domu  
Ciemną nocą po kryjomu  
Uciekam od żony  
Jej gadaniem już znudzony  
Jadę na milano  
Poflirtować z młodą panną  
Bo gdy nie ma Ciebie  
Jestem jak bóg młody w niebie



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych